

No 200.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Stefana Kr. W.
Wt. św. Bronisławy P.
Śr. św. Rozalii P.
Czw. św. Wawrzyńca.
Piąt. św. Zacharyasza.
Sob. św. Jana Męcz.
Niedz. NARODZ. NMP.

Wschód słońca godz. 5 m. 13
Zachód słońca godz. 6 m. 45
Długość dnia godz. 13 m. 32
Ciepłota powietrza godz. 3 m. 12

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd Nr 3.

Telefonu Nr 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 2 września 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża Nr 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko;
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Wadecane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

Teatr Popularny

Jutro we wtorek:

przy ul. Konstantynowskiej 16.

Miód kasztelański.

Uroczyste przedstawienie ku czci J. I. Kraszewskiego.

Locznica chorób skórnych i wenerycznych D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska Nr 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodni. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11¹/₂—1¹/₂, w południe i 7¹/₂—8¹/₂, wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12¹/₂—1¹/₂, po połud. Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 341

Dr. T. ZABOROWSKI

powrócił,

mieszka obecnie Andrzeja 7.

Architekt m. Łodzi

Inż. J. Referowski

Zawadzka 5,

przyjmuje od 4 — 6 po poł.

3102

Gimnazjum męskie z prawami gimnazjów rządowych

B. BRAUNA

ul. Pasaż Szulca 37.

W równoległych klasach wstępnych (młodszej i starszej), jak również i w klasach następnych równoległych jest po kilka miejsc wolnych. Do szkoły elementarnej przygotowawczej (klasy podstępnej) przyjmują się chłopcy od 6—8 lat bez wszelkiego przygotowania, do wstępnej młodszej od 7—9 lat z umiejętnością czytania, pisanie i rachowania. Opłata niska.

Lekcje we wszystkich klasach rozpoczynają się dnia 4-go września. 2713

WIEDZA I MAGIA.



Nie ma na świecie cudowniejszej książki. Przy jej pomocy można zdobyć sobie miłość ukochanej kobiety, w ogóle uzyskać wszystko, czego człowiek pragnie, odkryć najgłębsze tajemnice, dowiedzieć się, co się w sąsiednim domu dzieje, wykorzystać pijanstwo, samogwałt (onanię), i inne rozmaite zbrodzenia, mieć stale szczęście w grach i loterii, pozyskać władzę nad innymi ludźmi, we wszelkich handlowych przedsięwzięciach mieć stale powodzenie i t. d. i t. d. Ta nadzwyczaj zajmująca książka kosztuje tylko rb. 2.75 i jest do nabycia wyłącznie przez Dr. Instytut „Wiedza i Magia”. Bruksella, Belgia, Avenue de la Reine 45. W. 2711

Francuzi w Maroku.

Wypadki, które dokonały się w Maroku — pisał w maju r. b. Rene Pinon, polityczny redaktor paryskiej „Revue des Deux Mondes” w chwili ogłoszenia protektoratu francuskiego nad tą krainą — rozwinęły się według klasycznych reguł polityki marokańskiej.

Były tam wszystkie cechy powstań marokańskich: rewolucja przeciwko sułtanowi; wro-

gie kroki przeciwko wszystkiemu, co jest obce; masakra żydów. Wszystkie rozrządzenia mocarstw w sprawie otwarcia Maroka dla kultury europejskiej są raczej szkodliwe, niż pożyteczne. W tych rozrządzeniach zawsze jest mowa o gospodarczej eksploatacji kraju, o handlu, o pokładach rudy, o kolonizacji.

„Ale wielka masa marokańczyków nie chce prowadzić handlu, nie chce nic wiedzieć o kopaniu rudy, a tem mniej o osiedlaniu się kolonistów na ziemi marokańskiej. Ta masa nie tęskni do nowej cywilizacji — wystarcza jej własna kultura.

Maroko jest jeszcze ową ostatnią krainą, która zamyka drzwi przed powagą Europy, przed kolejami, przed gościncami. Maroko jest „Maghrib el Aksa”, to znaczy „ostatnim” krajem na zachodzie, ostatnim także, gdzie zachowała się jeszcze stara wiara i dotrwały stare obyczaje.

„To jest ponury „Maghrib” Lotiego, ostatnia kraina, w której średniowiecze dochowało się aż do naszych czasów żelaza i węgla; kraina świętych meczetów i kalifa, pochodzącego w prostej linii od proroka; kraina dumnych panów feudalnych z ich zamkami, lennikami i niewolnikami; kraina świętych marabutów, gdzie lud czci obłąkanych, jako znajdujących się pod opieką Boga; kraj, w którym żadna wiedza młodzieży ciśnie się do szkół meczetowych, ażeby poznać ustawy i tradycje; kraj niezmiernych stepów, gdzie kwitnie kosaciec, a żniwa istnieją w głowach powstańców.

„Czyż można przypuścić, że podobny kraj przyjmie bez trudności protektorat, zwłaszcza, gdy spostrzeże, co ten wyraz oznacza? Mówię tutaj nie tylko do francuzów, którzy objęli uciążliwe i kosztowne zadanie zaprowadzenia tam porządku — mówię do całej Europy: Maroko nie jest krajem dla samowolnej eksploatacji, krajem bez własnych panów, bez własnej cywilizacji, bez tradycji. Nie można dopuścić, ażeby tam napłynęła fala awanturników pod pozorem wolnego handlu. Nic oni tam nie znajdą, a rozgoryczą ludność, która pod wielu względami jest „dziką”, ale ma silne poczucie prawa i sprawiedliwości.

„Maroko należy pod kierownictwem Francji i pod ochroną jej wojska „zagospodarzyć”, ale nie można go „eksploatować” w tem znaczeniu owego wyrazu, jakie się uitało w niektórych koloniach. A to „zagospodarowanie”, albo, dokładniej się wyrażając, „gospodarcze uwartościowanie”, wymaga, ażeby nie zapomniano o interesach marokańczyków, ażeby szanowano ich zwyczaje, ażeby przedewszystkiem tubylcy korzystali z nabytków cywilizacji.

„Zadanie generała Lyautey’a — kończy swój artykuł Pinon — jest nadzwyczajnie trudne i zawiślane.

Musi on być równocześnie wodzem armii, dyplomata, administratorem i sędzią. Musi kielznać niecierpliwość kolonistów, przemysłowców, poszukiwaczy skarbów podziemnych.

Czy generał Lyautey chybił w jakim kierunku, czy zaszły jakieś nieprzewidziane wypadki, że w Maroku — jak się wyraża „Figaro” — w kilku godzinach może powstać burza tam, gdzie panował głęboki spokój — dosyć, że na południu Maroka wystąpił samozwańczy sułtan Haiba, jako poważny i silny przeciwnik sułtana Muleja Jussufa, następcy Mulei Hafida, który zrzekł się tronu. Obyczajem marokańskim El Haiba pomyślał nie tylko o zgromadzeniu dostatecznej liczby wojska, ale także o dostaniu w swoje ręce zakładników dla wywarcia nacisku na francuzów. Zakładników ma i to nie byle jakich, gdyż konsula francuskiego, tudzież kilku oficerów i kilku obywateli francuskich, razem 9 osób. Wojsko służyć mu będzie do walki, zakładnicy do rokowań dyplomatycznych.

Położenie francuzów w Maroku jest bardzo poważne. Wielki znawca tamtejszych stosunków generał Bruneau, komendant 33. dywizji, w artykule p. t. „Le gouffre du Maroc” („Ochłan Marokańska”), ogłoszonym w „Matinée” zapatrjuje się bardzo pesymistycznie na położenie w Maroku. Obecnie — powiada generał Bruneau — posiada Francja w Maroku 40 tys. wojska, a wkrótce po wysłaniu tam posiłków siła ta wzrośnie do dwóch korpusów. Ale to jest za mało na kraj, równający się obszarem Francji; a mający 8 — 12 milionów mieszkańców.

Dotąd mieli francuzi do czynienia z arabami, którzy tworzą słabą mniejszość, teraz zetknęli się z berberami, którzy okazują wielką siłę odporną. Generał Bruneau po szeregu wywodów wojskowych twierdzi, że Francja już wyczerpała zapasy starych żołnierzy i musiałaby wysłać do Afryki młódz z dwuletniej służby wojskowej. Otóż ci żołnierze nie podołaliby ogromnym trudom wojennym w Maroku i dlatego generał Bruneau sądzi, że należałoby sięgnąć do niewyczerpanych zapasów „czarnego wojska”.

Z innym planem występuje „France Militaire”, poważny organ wojskowy. „Trzymamy się uporczywie myśli — pisze ów organ — że Maroko musi być państwem centralistycznym pod rządami jedynego sułtana w Fezie. Było niedorzecznością z naszej strony chwycenie się tej myśli, która naszym wybornym przyjaciółom w Berlinie ogromnie jest pożądana. Czy musimy koniecznie trzymać się jej? Czy niema sposobu przywrócenia sułtanowi marokańskiemu jego dawnej mozaikowej fizyognomii? Jeden sułtan w Fezie, drugi w Marakeszu, a tu i owdzie wielcy wasale — oto byłaby całość, nad którą możnaby łatwiej panować, niż nad zjednoczonym krajem”.

Jest to wyborny pomysł. Francja mogłaby w miarę swojego interesu używać jednego sułtana przeciwko drugiemu, zaś w odwrocie miałaby jeszcze wasalów. Byłoby to rządy ty-

powe na zasadzie „divide et impera”. Ale w tym wypadku wystąpiłyby z protestem Niemcy z powodów zasadniczych, ażeby Francji nie ułatwić zadania. Co gorsze jednakże, wątpliwa jest rzeczą, czy zgodzi się na to Anglia, która nie pragnie uszczuplenia sfery wpływów Mulej Jussufa. Prawdopodobnie będzie musiała Francja nowymi ofiarami krwi i mienia wywalczyć postuch dla swojego protektoratu pośród marokańczyków.

Spis przedsiębiorstw fabrycznych,

w których, na zasadzie art. 259 i 260 Ustawy o wyborach do Dumy państwowej (Zbiór praw, tom I, cz. II, wydanie 1907 r. i ciąg dalszy 1910 roku) odbędą się wybory pełnomocników od robotników celem wybrania wyborców na członków Dumy państwowej.

(Wyciąg z dodatku do gazety „Pietrkowskija Guberns. Wiedom.” № 31 z dnia 4/17-go sierpnia 1912 r.).

(Ciąg dalszy).

W powiecie łódzkim.	robotników męzczyzn:
Miasto Łódź.	
Tkálnia bawełny Teodora Seilera	150
Apertura wyrobów wełnianych Henryka Kadlera	86
Tkálnia bawełny i apertura Juliusza Kindermana	418
Przedziałnia wełny i tkálnia Karola Kreczmara	220
Tkálnia bawełny i przedziałnia Karola Szulca	111
Farbiarnia bawełny i wełny Leona Pilhala	65
Przedziałnia bawełny i tkálnia F. Landau	63
Fabryka maszyn i odlewów żelaznych Józefa Johna	787
Przedziałnia bawełny i tkálnia A. Prusaka	163
Fabryka wyrobów wełnianych Józefa Rychtera	615
Fabryka wyrobów wełnianych S. Rychtera	157
Farbiarnia i tkálnia Rejmana i Halperna	95
Przedziałnia wełny i tkálnia Aleksandra Tykocinera	61
Tkálnia bawełny Karola Schelblera	190
Tkálnia wełny Maksymiliana Szyffera	250
Fabryka wyrobów bawełnianych Gotfryda Steigerta	182
Tkálnia wełny Karola Eiserta	346
Przedziałnia wełny i tkálnia Henryka Fuchsa	94
Tkálnia jedwabiu Klingego i Szulca	112
Fabryka kartonazy H. Hofmana i Spółki	94
Fabryka wstążek S. Czamańskiego	119
Przedziałnia bawełny i tkálnia wełny Br. Steigert	78
Przedziałnia i tkálnia A. M. Warszawskiego	55
Przedziałnia wełny Br. Piotrowskich	63
Tkálnia bawełny Józefa Babada	52
Tkálnia wełny i przedziałnia Br. Deryng	83
Tkálnia wełny Leopolda Asterbluma	56
Manufaktura wełniana S. Barcińskiego i S-ki	338
Fabryka maszyn i odlewów żelaznych Moryca Bauera	103
Apertura i farbiarnia Gustawa Walmana	90
Odlewnia żelaza S. Weigta i S-ki	129
Fabryka pończoch i rękawiczek Winklera, Gertnera i Bormana	118
Akc. tow. manufaktury wełnianej Jakóba Wojdysławskiego	205
Fabryka wyrobów wełnianych Hugona Wulfsona	234

(d. c. n.).

Do napadzie na omnibus pułtowski.

W uzupełnieniu podanych w piątek szczegółów krwawego napadu bandyckiego na omnibus pułtowski, dochodzenie, przeprowadzone przez policję i straż ziemską ustaliło, że w napadzie brało udział 5 bandytów.

Według zeznań rannego w nogę Zeilckera, między uczestnikami napadu znajdował się osławiony bandyta Z., wspólnik odsiadującego obecnie więzienie bandyty Ritera, znanego pod pseudonimem „Hipek Waryat”.

Wczoraj agencji policji śledczej na Pradze, w pobliżu rogatki petersburskiej, aresztowali jednego z uczestników napadu, który przewieziony do szpitala, poznany został przez znajdujące się tam na kuracji ofiary napadu.

Równoległe z dochodzeniem, prowadzonym przez warszawski wydział śledczy, straż ziemską na podstawie zeznań niektórych ofiar napadu, stwierdziła, że cała napad obmyślany i postanowiony został w mieszkaniu pobytowej złodziejki w Pułtusk, Florentyny Tomaszewskiej, przyjaźniacej się z niejaką Wacławą Polakowską.

W mieszkaniu tych kobiet często przebywali złodzieje pobytowi; Karol Klein i 29-letni Aleksander Krzykowski, których udało się wczoraj nad ranem schwytać.

Aresztowanych skonfrontowano z rannymi, którzy także poznali w nich uczestników napadu.

W ten sposób w tej chwili w rękach policji znajduje się 3 bezpośrednich uczestników napadu oraz dwie kobiety, które niewątpliwie znają 2-ch ukrywających się bandytów.

Stan zdrowia ofiar napadu, które — jak wiadomo — umieszczono w szpitalu Przemienienia Pańskiego, jest bardzo poważny, choć katastrofą nie zagraża. Najcięższą ranę otrzymał 18-letni Chłil Ksionikier vel Ksionsek, któremu — jak wiadomo — kula utkwiała w jamie brzusznej.

W uzupełnieniu szczegółów o napadzie, dokonanym przed zamachem na omnibus przez tych samych bandytów w Jasku Żerańskim, dowiadujemy się, że napad ten dokonany został na służącą, która po odprowadzeniu dwojga dzieci p. Golebiowskich, wracała do willi Bissenów. Na szczęście krzyk napadniętej zaalarmował czuwających jeszcze w swych willach leńników, którzy też pośpieszyli napadniętej na ratunek, wobec czego bandyci zbiegli i w kilka chwil później napadli na omnibus.

Według obliczeń straży ziemskiej, oprócz zabranej Eliaszowi Milczarkowi gotówki, której to sumy określić nie można, a którą towarzysze podróży oceniali na 50 do 60 rb., bandyci innym pasażerem zabrali ogółem 42 rb. oraz metalowy zegarek wartości 5 rubli.

Książki szkolne

do wszystkich zakładów naukowych, kalendarzy szkolny (kieszonkowy) na 1912/13 rok dla uczniów i uczennic kalendarz nauczycielski z notatnikiem, a także po cenach zniżonych: kajety, pióra, atrament, ołówki i t. p. (wyprzedział) poleca księgarnia i skład nut (ilja) 2699

Gebethnera i Wolffa w Łodzi

(dawniej Stanisława Miszewskiego)

ul. Piotrkowska 87.

Teatr Popularny.

Otwarcie sezonu „Książę niezłomny”, poemat dramatyczny w 9-ju odsłonach Juliusza Słowackiego.

W sobotę wieczorem, dnia 31 sierpnia r. b. Teatr popularny pod wodzą Andrzeja Mielewskiego otworzył trzeci już sezon teatralny w Ło-

dzi, stwierdzając tem samem, że teatr tego rodzaju ma największą rację bytu w naszym grodzie przemysłowym, bo zadość czyni potrzebie kulturalnej szerokich mas ludności pracującej, żadnej szlachetnej rozrywki, skapania duszy w ideałach piękna, w czarach poezji, rozświeclających jasnymi promieniami jej codzienną, znojną szarżynę życia. Jest to niemałą zasługą kierowników Teatru popularnego, tem większą, że powstał on z własnej ich inicjatywy i ugruntował swój byt w Łodzi tylko sumienną ich pracą bez żadnej postronnej pomocy, w warunkach przytem jaknajbardziej nieprzychylnych.

Jak przystało przybytkowi sztuki polskiej, który ma być nie tylko miejscem szlachetnej rozrywki, ale zarazem dla bardzo wielu i szkołą estetycznego wykształcenia, jedynym miejscem, z którego spływają na nich skarby poezji, jedyną katedrą, uczącą ich literatury ojczystej, nasz Teatr popularny rozpoczął sezon tegoroczny arcydziełem Juliusza Słowackiego, poematem dramatycznym „Książę niezłomny”.

Arcydziełem — powtarzam — bo nader rzadkim w dziejach literatury powszechnej wypadkiem, dostępnym jedynie dla geniuszów.

Poemat hiszpańskiego poety, Kalderona, pod tytułem „El principe constante”, w przekładzie polskim, dokonanym przez Słowackiego pod tytułem „Książę niezłomny”, przewyższa oryginalną pięknoscą formy, świeżością barw, siłą uczucia i napięciem dramatycznych sytuacji, oddanych w sposób niezmiernie plastyczny.

Nie będziemy się rozszerzali nad pięknosciami tego utworu, ucieleśniającego w przepyszej poetyckiej formie głęboką wiarę i pokorę chrześcijańską, wielką szlachetność duszy i gorącą miłość ojczyzny, w związku z uwielbieniem dla ideałów chrystyanizmu, który pośród największych nieszczęść i upokorzeń nie pozwala tracić nadziei, że niezłomna moc ducha zapanuje nad brutalnością materii i dając świadectwo prawdzie, zatryumfuje w końcu, choćby ten, co był jej najdoskonalszym wcieleniem, stał się już tylko trupem. Jego zwłoki powiodą, jak sztandar symboliczny, zastępy wyzwolonych po przez burzliwe fale oceanu do ojczyzny, a ich ceną będzie najdroższa z pereł... miłość.

Takim jest bowiem główny motyw poematu Kalderona, który przez analogię doli infanta portugalskiego don Fernanda, z dolą własnej jego ojczyzny porwał i zapalił Słowackiego; w tem właśnie, być może, kryje się przyczyna, dla której przekład „Księcia niezłomnego” przewyższył oryginał.

Dyrekcja Teatru popularnego zrobiła wszystko, na co tylko pozwoliły zasoby i środki techniczne jej sceny, by „Księciu niezłomnemu” dać odpowiednią oprawę w dekoracjach i kostymach.

Gorzej, niestety, było z wykonaniem. Być może ujemnie wpłynęła na nie trema, nieodłączna towarzyska pierwszego występu świeżo zorganizowanej drużyny artystycznej, niezgranej jeszcze z sobą. Szuszenie atoli zaznaczyć należy, że oprócz p. Andrzeja Mielewskiego, który świetnie przeprowadził rolę tytułową, infanta don Fernando, i dał nam kreację artystycznie wyrzeźbioną; oprócz p. Dąbrowskiego, bardzo dobrego króla Fezu i p. Orłowskiego, pełnego rycerskiego animuszu w roli Alfonsa, króla portugalskiego, nikt z dalszej obsady nie stanął nietylko na wysokości zadania, ale nawet nie zdołał odpowiednio zarysować postaci, w którą się wcielił, tak, by nabrała wyrazu i kolorytu właściwego roli, jaką spełnia w poemacie. Panna Kochówna w roli Feniany, córki króla Fezu, miała kilka ładnych akcentów lirycznych, zdradzających niepowседневne uzdolnienie do ról tego rodzaju. Ale całość roli nieskoordynowana, nieopracowana, ani w ogólnych zarysach, ani tembardziej w szczegółach — wypadła zbyt blado, czyniąc wrażenie, że jej wykonawczyni nie wniknęła w istotę charakteru postaci, w którą się wcieliła, — nie rozumiała jej wcale. Rola to bardzo trudna i może dano pannie Kochównie do rozwiązania zadanie, przechodzące jej siły artystyczne.

Niefortunnej gry reszty otoczenia, jak np. bardzo słabego w roli ks. Henryka, p. Wirskiego, rozbić nie będę — w przekonaniu, że po zgraniu się z sobą towarzystwa, usterki takie ustąpią, o czem pomyśleń wróżyć godna zaznaczenia staranność w dobrem oświeceniu ról pa-mięciowo. Ale Słowackiego niedość wyuczyć się

na pamięć, trzeba ponadto umieć wypowiadać jego przepiękny wiersz z taką precyzją i odczuciem, jak to czyni p. Mielewski,—którego też za to właśnie i za wyborną reżyserię, tak gorąco, tak owacyjnie powitała publiczność, tłumnie nappełniająca salę widzów i obdarzyła mnóstwem żywego kwiecica.

Stanisław Łapiński.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Czeciboga. Jutro Przesława.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska 16. Jutro uroczyste przedstawienie ku czci J. I. Kraszewskiego „Miód kaszelański”, komedia w 3 aktach.

ZE STRAŻY. Dziś o godz. 7 wieczorem, ćwiczenia III oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

WYSTAWA RZEMIEŚLNICZO-PRZEMYSŁOWA (Ogród Staszica) otwarta codziennie od godz. 10 rano do 10 wieczorem.

— Kancelarya komitetu wystawy rzemieślniczej (ogród Staszica) otwarta codziennie od g. 9 rano do 9 wieczorem.

CZYTELNIJA PISM TOW. „WIEDZA” (Piotrkowska 103) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 wieczorem.

BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikołajewska 59), otwarta codziennie od g. 6 — 8 wiecz.; w niedziele i święta od 1—3 po poł.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(d) Stan zasiewów bawełny w Rosji. Według danych, zebranych przez ministerium handlu i przemysłu, w obwodzie samarkandzkim praca na plantacjach bawełnianych rozpoczęła się w połowie marca r. b., do zasiewów zaś przystąpiono na początku kwietnia. Warunki pogody korzystnie oddziaływały na wykonywanie robót na plantacjach. Przestrzeń, zajęta pod bawełnę,

Ukazał się M 4

„MIESIĄCA ILUSTROWANEGO.”

najwytworniejszego, bogato ilustrowanego czasopisma. Utwory beletr. Daniłowskiego, Chormańskiego. Art. naukowe. Dział aktualny etc. Warszawa, Wspólna 45. 2703

miejskami pozostała bez zmiany, miejscami zaś powiększyła się o 4 proc. Kiełkowanie początkowo było nierówne, lecz ostatecznie krzewy bardzo dobrze wyrosły. Wody dla zraszania pól bawełnianych było poddostatkiem w rzekach, dał się odczuć tylko brak rąk roboczych. Wogóle urodzaj przewidywany jest bardzo pomyślny.

W obwodzie Syr-Daryjskim zasiewy rozpoczęły się pomiędzy 15 i 25 kwietnia i 20 maja. Przestrzeń zasiewów pozostała bez zmiany. Kiełkowanie było zupełnie zadowalające; chociaż początkowo deszcze pobiły kiełki, jednakże później szybko wrócił stan normalny. Wody dla zraszania zabrakło na drugi polew. Braku rąk roboczych nie było.

W obwodzie fergańskim roboty na plantacjach rozpoczęły się 15 marca, do zasiewów zaś przystąpiono na początku kwietnia. Przestrzeń zasiewów, wskutek zeszłorocznego nieurodzaju i niżki cen bawełny, znacznie się zmniejszyła, miejscami nawet o 20 proc. Krzewy wschodziły bardzo powoli, ostatecznie jednak doszły do stanu normalnego. Wody było poddostatkiem. Masy śniegu w górach zapewniły dostateczną ilość wody w zbiornikach.

W kraju zakaukaskim chłodna i dżdżysta pogoda powstrzymała roboty w gub. kutańskiej i elizawetpolskiej do drugiej połowy kwietnia, w innych miejscowościach rozpoczęto roboty wcześniej przy sprzyjających warunkach. Przestrzeń zasiewów zmniejszyła się tylko w gub. kutańskiej o 25 — 35 proc. Zasiewy wschodziły bardzo powoli i dopiero na początku lipca, kiedy nastały upały, poprawiły się znacznie. W gub. tyfliskiej zaszła potrzeba nanowo zasiewać ba-

welne. Jednakże naogół stan zasiewów jest pomyślny. Wogóle stan zasiewów bawełny w Rosji w roku bieżącym jest bardzo pomyślny i plon spodziewany jest o 20 proc. większy niż w roku ubiegłym.

(e) Kursy tkactwa i przędzalnictwa. Przy szkole rzemiosł chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności zostały otwarte kursy tkactwa i przędzalnictwa. Dotąd zapisało się 100 słuchaczy z branży tkackiej i przędzalniczej. Wykładów udzielają grono nauczycieli szkoły rzemiosł i zaproszeni majstrowie.

(h) Z wystawy. Wczoraj od rana rzeszysta deszcz psuł humor członkom komitetu wystawy. Po otworzeniu kas rano zaledwie kilka osób, nie wrażliwych na deszcz, wykupiło bilety i rozpoczęły spacer po terenie wystawy. Dopiero około godziny 3 po południu nieboskłon cokolwiek się wyjaśnił, deszcz przestał padać i od tej chwili poczęły nadjeżdżać na wystawę elektro-wozy przepełnione publicznością.

Około godziny 6 wieczorem napływ publiczności wzmógł się do tego stopnia, że w pawilonach okazał się brak miejsc. Wystawę zwiedziło przeszło 8,000 osób.

Wczoraj do komitetu wystawy ministerium handlu i przemysłu nadeszło zapytanie, ilu jest na wystawie wystawców, kiedy wystawę otwarto i kiedy będzie zamknięta.

Dotyczy to przyznania nagród wystawcom przez ministerium handlu i przemysłu.

Jutro na wystawę zjeżdżają rzeźnicy, kucharze i zdaje się, że zjazd ten powiedzie się zupełnie.

Teatr kinematograficzny „Luna”, zmieniając dość często program, zyskuje coraz większą popularność.

Koło śmiechu, jak zwykle, ma pełno amatorów nie tylko jazdy na niem, ale i widowiska. Jest to dojna krówka dla komitetu wystawy.

(x) Bilety ulgowe. Przypominamy, że bilety ulgowe na wystawę dla pracujących kobiet, w cenie po kop. 15 w dni powszednie a po kop. 20 w dni niedzielne i świąteczne za okazaniem karty fabrycznej lub zaświadczenia praco-

WYSTAWA.

XXIII.

Na muszli, w której gra orkiestra włościńska K. Namysłowskiego, ukończyliśmy zwiedzanie i opis prawie wszystkich pawilonów i umieszczonych w nich eksponatów, jakie znajdują się na placu wystawowym. Pozostaje nam jeszcze do zwiedzenia pawilon główny „serce wystawy” w którym koncentruje się życie wystawy i który najwięcej jest odwiedzany.

Pawilon zwraca na siebie ogólną uwagę rozmiarami, ponieważ jest największym na wystawie i lekką konstrukcją. Zbudowany z drewna, na zewnątrz obciągnięty jest płótnem, pokrytem cienką warstwą masy wapiennej, wskutek czego robi wrażenie budynku murowanego. Upiększają go w dużym stopniu wysoki, imitujące filary, pomiędzy którymi umieszczono 4 metrowe okna, wysokie na 70 cm. Ponad oknami biegnie wokoło ładny płaski gzyms. Nad wejściami do pawilonu, a jest ich 10, zbudowano duży wyskok, umocowano kroksztyny i wsparto na nich niewielkie daszki.

Dach pawilonu o dość silnej pochyłości, pokryty jest różnokolorową dachówką asbestową. Ozdobiony jest czworokątną wieżą, wspierającą się na słupkach, pomiędzy którymi rozmieszczono okna. Wieża pokryta jest czerwoną dachówką. Na wieżycze i czterech rogach pawilonu powiewają chorągwie. Największa z nich środkowa, wystawiona na najsilniejsze wiatry podarła się już i dzisiaj wiszą z niej strzępy. Ponieważ słupy te psują całą harmonię pawilonu, komitet wystawowy powinien na jej miejsce wywieść nową.

Pawilon zbudowany jest w formie ogromnego krzyża. Wewnątrz wzdłuż ścian pobudowano szereg pięknie urządzonej kabin. Bardzo interesującym jest wiązanie dachu na skrzyżowaniu pawilonu, widoczne z zewnątrz. Wieczorem budynek oświetlony jest w jednej trzeciej części światłem gazowym, w dwóch trzecich elektrycznym. Ściany utrzymane są w kolorze perłowym.

Twórca i wykonawca pawilonu p. Kazimierz Meisling nie szczędził trudów i pracy, by dzieło jego miało jaknajlepszą formę i mogło być jaknajprzemyślniej wyzyskane. Widoczne jest to z lekkiej konstrukcji przy tak znacznym rozpięciu dachu, który wspiera się na ścianach bocznych i w środku ustawionych słupach oraz gospodarczo ustawionych kabin.

Pomimo oszczędności, jakie stosowano, koszt budowy pawilonu wyniósł około 10 tys. rb. Zdaniem wielu zwiedzających, po ukończeniu wystawy, budynek od komitetu wystawowego powinno nabyć miasto i przeznaczyć na wystawy sezonowe.

Po wejściu do środka pawilonu od strony muszli Namysłowskiego, po przejściu kilku kroków skręcamy na lewo i niebawem stajemy przed eksponatami łódzkiej szkoły rzemiosł istniejącej przy Towarzystwie dobroczynności.

Kroki nasze kierujemy najpierw w tę stronę z tego powodu, że szkoła ta zapoznaje nas z wyrobami najmłodszego pokolenia rzemieślników polskich.

Istniejąca przy Ł. Ch. T. D. szkoła rzemiosł założona w 1899 roku, wystawiła prace swoich wychowanców, mianowicie rysunki i wyroby. Rysunki zastosowane są do wyrobów ze ślusarstwa artystycznego i techniczne maszynowe.

Pierwsze prowadzone są w ten sposób, aby obudzić twórczość ucznia. Zadaje mu się jako motyw liść lub trójkąt i na podstawie tego motywu, zaleca mu się odtworzenie jakiejś ramki lub części ozdobnego okucia.

Twórczość chłopców, jak widać z wystawionych rysunków, jest nadzwyczaj urozmaicona i dowodzi, że wśród sfer robotniczych pozostaje w ukryciu niejeden talent prawdziwy, który można zużytkować z istotną korzyścią dla przemysłu.

Nabywszy wprawę chłopcy komponują balustrady do schodów, szyldy, balkony i t. p., wykończają następnie rysunki naturalnej wielkości, wydawane zwykle do warsztatów dla wykonania, a fragmenty niektóre robią sami.

Rysunki techniczne robione są ze szkiców ręcznych, które uczniowie kreślą z natury. Wykonanie rysunków jest bez zarzutu i podziwiane

jest przez rzeczoznawców. Prócz tego prowadzona jest nauka rysunków geometrycznych i perspektywicznych.

W gablotkach, zaczynając od lewej strony, ustawione są wyroby początkujących uczniów, obznajmających się dopiero z pilnikiem i pilowaniem, są więc kostki (sześciiany), trójkąty pasowane, różne ząbienia żelaza i t. p.

Po wprawie chłopiec uczy się okuć budowlanych: zawiasy, zasówki, zakładki i t. p., przechodząc następnie do zamków, klódek i t. p. rozmaitych typów przedmiotów.

Ślusarstwo artystyczne zaprezentowało swoje wyroby po roku nauki; są tam krzyże ozdobne, liście, lichtarze, fragmenty artystyczne różnych ozdób i t. p.

Następny dział stanowią wyroby maszynowe: sprzęgła popędowe, imadła, obrzynacze rur, haki, łożyska i t. p., rekomendujące postęp robot tokarskich i ślusarskich. Przed gablotką stoją nożyce ręczne, wykonane w szkole. Wielu wyrobów, jak: wiertarki, małe tokarki i t. d. nie wystawiono dla braku miejsca.

Oprócz wyżej wymienionych, wystawiono jeszcze przedzę bawełnianą, wyrabianą w szkole.

Zakres nauk ogólnie kształcących prowadzony jest w rozmiarach szkół dwuklasowych miejskich. Oprócz tego uczą się chłopcy gimnastyki i śpiewu.

Szkola prowadzi działy: kowalski, ślusarski, tokarski, przędzalniczy i tkacki. Utrzymuje się ze składek publicznych i z zabaw, urządzanych na jej korzyść.

Opłata za naukę wynosi 15 rb. rocznie od ucznia, koszt zaś nauki jednego chłopca wynosi 60 rb. rocznie.

Szkola rzemiosł, dająca przemysłowi inteligentnych rzemieślników, zasługuje na poparcie ogółu, a eksponaty swoje wystawiła po to, aby wykazać, że pieniądze, wydane na jej prowadzenie, są zużywane pożytecznie.

Szkola jest w każdej chwili otwarta dla chętnych poznania się z jej prowadzeniem. Mieści się ona przy ulicy Wodnej № 9.

dawcy nabywać można w następujących sklepach: M. Szosland, ul. Konstantynowska nr. 11. Sobociński, ul. Średnia róg Widzewskiej, O. Tauchert ul. Andrzeja nr. 3, Pluton ul. Piotrkowska nr. 130, Pluton ul. Główna róg Widzewskiej, tudzież w piekarniach W. Kopczyńskiego ul. Juliusza nr. 16 i C. Szaniawskiego, ul. Mikołajewska nr. 39.

(x) Zjazd kucharzy. Jutro na wystawie rzemieślniczo-przemysłowej odbędzie się zjazd kucharzy, rzeźników, wędliniarzy, restauratorów i piwowarów. Pożądany jest jaknajliczniejszy udział łodzian tych zawodów z uwagi na zapowiadany liczny przyjazd kolegów z Warszawy i całego kraju. Od godziny 12—1 odbywać się będzie konkurs kucharzy.

(x) Zjazd kobiet pracujących. Zaprojektowany na dzień 8 b. m. t. j. na nadchodzącą niedzielę zjazd kobiet dla zwiedzenia wystawy rzemieślniczo-przemysłowej zapowiada się niezwykle pomyślnie. Przyjazd swój zapowiedziały z Warszawy i kraju liczne zreszenia kobiece, pożądanem jest przeto, aby i łodzianki pracujące zawodowo stawiały się licznie i przyjeły udział w naradach.

Punkt zborny na wystawie w pawilonie pracy kobiet o godz. 10 rano, wejście za biletami ulgowymi, w cenie po 20 kop., nabytymi bądź na miejscu, bądź też w kasie przy wejściu na wystawę.

Po spożyciu wspólnego śniadania nastąpi zwiedzanie wystawy poczem zwiedzający zbiorą się na wspólny obiad w restauracji wystawowej, którego cena nie przeniesie 75 kop. od osoby. Życzący sobie uczestniczyć w obiedzie i śniadaniu zechcą wcześniej zapisać się u p. Maryi Grzybowskiej lub w kancelarii wystawy, by można było przygotować dostateczną ilość porcji i nakryć.

Przewodnicząca sekcji pracy kobiet na wystawie prosi za naszym pośrednictwem wszystkie panie należące do sekcji, by w nadchodzącą środę dnia 4 b. m. o godz. 6 po południu raczyły zebrać się w pawilonie pracy kobiet dla omówienia szczegółów przyjęcia gości. W dzień zjazdu o godz. 3 po poł. odbędzie się zebranie kobiet pracujących w sali gimnastycznej szkoły handlowej, na którym wygłoszone będą pogadanki z dziedziny higieny i spraw zawodowych.

(x) Biblioteka Stebelskich. Biblioteka publiczna imienia Stebelskich, mieszcząca się przy ul. Mikołajewskiej nr. 59, otwarta jest codziennie od godz. 6-ej do 8-ej wieczorem, w niedzielę zaś i święta od godz. 1 do 3-ej po poł. Zarząd biblioteki prosi za naszym pośrednictwem osoby wypożyczające książki o zwrot tomów przeczytanych, gdyż zbyt wiele książek zalega u czytelników i tym sposobem wiele dzieł jest zdekompletowanych. Oplata za czytanie wynosi zbyt mało, aby Zarząd mógł dokonywać uzupełnień. Oplata za czytanie wynosi zbyt mało, aby Zarząd mógł dokonywać uzupełnień.

Biblioteka publiczna—to własność ogółu a więc ogół szanować ją winien, przez staranną ochronę książek od zniszczenia i punktualny zwrot po przeczytaniu tomów wypożyczonych.

(h) Ze szkół. Minęło półrocze miesiąca odpoczynku młodzieży szkolnej; dziś pośpieszyła do szkolnych murów, aby przejść do kościoła na nabożeństwo i od jutra zaprząść się do znoonej pracy na kilka miesięcy.

(x) Dzienniki i świadectwa szkolne. Ministerium oświaty rozstrzygnęło, poruszoną przez warszawski okrąg naukowy, sprawę, w jakim języku mają być wydawane świadectwa uczniom szkół prywatnych, oraz prowadzone dzienniki klasowe—w sposób następujący: w szkołach prywatnych, w których wykłady prowadzone są w języku nie rosyjskim, listy uczniów i treść zadawanych lekcji wszystkich przedmiotów powinny być wyłącznie zapisywane w języku rosyjskim, ponieważ szkoły te podlegają rewizji członków nadzoru państwowego.

Co się zaś tyczy świadectw, winny one być wydawane w języku rosyjskim z jednoczesnym tłumaczeniem na ten język, w jakim są prowadzone wykłady w danej szkole.

Rozporządzenie powyższe wejdzie w życie z początkiem bieżącego roku szkolnego.

(x) Świadectwa. Minister oświaty polecił kuratorom okręgów naukowych, aby przy wydawaniu świadectw z egzaminów na maturę oznaczano wyznanie ucznia lub uczennicy na podstawie wyciągów metrycznych.

(x) Aerodynamika w szkołach. Ministerium oświaty postanowiło od nadchodzącego roku szkolnego wprowadzić w wyższych klasach szkół średnich wykład aerodynamiki.

(e) Spis szkół. Gubernator piotrkowski polecił organom odnośnym władz miejscowych sporządzenie dokładnego spisu wszystkich szkół rządowych, prywatnych, dozorów bóżniczych, zborów ewangelickich i t. p. z wymienieniem liczby uczących się dzieci obu płci.

(x) Osobisto. Prof. muzyki p. Feliks Halpern powrócił z wyjazdów letnich.

Z „Lutni“. Dziś, dnia 2-go września „Lutnia“ nasza otwiera swój sezon artystyczny, urządzając w tym dniu wieczór muzyczno-dramatyczny ze współudziałem poważnych sił artystycznych z Warszawy.

Członkowie koła dramatycznego zajęli się przygotowaniem jednej z cenniejszych sztuk klasycznego repertuaru, którą daną będzie na zakończenie wieczoru. Wobec bliskiego już terminu koncertu, zarząd „Lutni“ prosi pp. członków chóru męskiego o łaskawe liczne przybycie na pierwszą próbę w poniedziałek, dnia 2 września. Następne próby odbywać się będą w zwykłych dniach i o zwykłej godzinie.

(e) Położenie kamienia węgielnego. Wczoraj odbyła się uroczystość położenia kamienia węgielnego przy ul. Zakątnej pod budowę gmachu łódzkiego Tow. sportowego.

(e) Kupno fabryki. W tych dniach donosiliśmy, że właściciel fabryki, p. Fiks, likwiduje swoją fabrykę tkacką i wymówił pracę 200 robotnikom i 20 oficjalistom. Obecnie fabrykę tę nabył p. Waks i nadal ma być ona czynna, wobec czego zarówno robotnicy, jako też oficjaliści nie będą pozbawieni pracy.

(e) O zniesienie budek nad rzeką Łódka. Tocząca się od lat kilku sprawa zniesienia budek prywatnych nad rzeką Łódka znów uległa pewnej zwłoce. Ostatnio wystąpił do sędziego pokoju X rewiru komisarz policji i rewiru o wydanie wyroku na zniesienie rzeczonych budek na podstawie przepisów sanitarnych, lecz sprawa ta została przegrana w I instancji. Wobec tego komisarz policji założył apelację do zjazdu sędziów pokoju. Ponieważ podczas ostatniej burzy brzegi rzeki Łódki zostały podmyte do tego stopnia, że budkom tym grozi zawalenie, przeto w celu przystąpienia do wzmocnienia brzegów magistrat postanowił odsunąć budki o jeden arszyn od brzegów rzeki do czasu wydania wyroku w drugiej instancji. W tym celu magistrat zwrócił się o decyzję do gubernatora piotrkowskiego.

(e) Bruk na ul. Wierzbowej. W swoim czasie pisaliśmy o wstrzymaniu robót około zabrukowania ulicy Wierzbowej i ogłoszenia powtórnej licytacji z tej racji, że przedsiębiorca p. Ritterband nie wykonywał robót według kosztorysu. Na powtórnej licytacji utrzymał się przedsiębiorca p. Lukte, roboty jednak nie były prowadzone do czasu zatwierdzenia tej licytacji. Obecnie licytacja została zatwierdzona przez rząd gubernialny i p. Lukte w dniu dzisiejszym przystąpił do robót. Tymczasem p. Ritterband wystąpił do magistratu o zapłatę mu za dokonaną część robót i zwieziony materiał. O ile sprawa ta nie będzie zakończona polubownie pomiędzy magistratem, i przedsiębiorcami Luktem i Ritterbandem epilog jej znajdzie się w sądzie.

(e) Z ulicy Zagajnikowej. Bruk na ulicy Zagajnikowej ukończony ma być w roku bieżącym, lecz tylko do ulicy Dzielnej. W ten sposób wszystkie transporty piasku wydobywanego w pobliżu ulicy Zagajnikowej skierowane zostaną do miasta przez ulicę Dzielną, na której obecnie już panuje ożywiony ruch kołowy. Gdyby bruk ulicy Zagajnikowej doprowadzony był do ul. Ceglarnianej transporty piasku mogłyby być skierowane tą ulicą i nie tamowałyby ruchu na głównej arterii komunikacyjnej.

(e) Macoch — nazwisko zohydzone. Do gubernatora piotrkowskiego nadesłali charakterystyczną prośbę mieszkańcy gminy Lipie, w pow. częstochowskim, z której pochodzi Damazy Macoch.

W prośbie swej petenci donoszą, że na wójta gminy Lipie wybrany został na ostatnich wyborach Roch Macoch, ojciec zabitego Wacława, a stryj Damazego Macocha, wobec czego proszą o unieważnienie tych wyborów.

Prośbę swą petenci motywują tem, że wójtem gminy, reprezentującym ich gromadę, nie może być człowiek, noszący nazwisko „Macoch“, gdyż „nazwisko to znane jest z niepochlebnej opinii przez cały świat“, następnie, jako powód prawny do unieważnienia wyborów podają zbyt małą liczbę gminików, podpisanych na protokule zebrania.

Roch Macoch jest wójtem już lat kilkanaście i cieszy się naogół dobrą opinią. Podczas procesu o zbrodnię jasnogórską zeznaniami swemi znacznie wyświecił całą sprawę. Mimo to, z racji posiadania nazwiska „Macoch“, znalazł wśród swoich wielu antagonistów.

(e) Na Syberję. W tych dniach z więzienia piotrkowskiego deportowano na Syberję pod silnym konwojem 24 więźniów, skazanych na ciężkie roboty.

Partya ta składała się przeważnie z osób inteligentnych, skazanych za należenie do partyj rewolucyjnych.

(e) Zabójstwo. Wczoraj o godz. 10-ej wieczorem, do restauracji przy ul. Młynarskiej № 39, wszedł broczący krwią człowiek, upadł i wyzionął ducha. Wezwane Pogotowie ratunkowe skonstatowało już tylko zgon skutkiem rany zadanej nożem w okolicy serca.

W zabitym stwierdzono osobistość Antoniego Czarnieckiego, liczącego 27 lat wieku, mularza z zawodu, zamieszkałego przy ul. Bałuty-stare pod № 8.

Zabity Czarniecki znany był policji ze sprawek złodziejskich.

— Dzisiaj, zamieszkały przy ulicy Młynarskiej pod № 57, Hipolit Stawiarski, liczący 29 lat wieku, zameldował policji, że do sklepu jego wszedł wieczorem dwóch drabów, uzbrojonych w łom i usiłował rzucić się na niego. Wówczas Stawiarski pchnął jednego z nich nożem i zadał mu ranę, poczem obydwaj zbiegli.

(h) O zabójstwo. W sobotę 11 wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego, bawiąc na kadenecji w Łodzi, rozpatrywał sprawę 19-letniego Gustawa Pola, 19-letniego Bronisława Opica, 23-letniego Bolesława Opica, 18-letniego Bolesława Dranikowskiego, 29-letniego Wojciecha Olczyka i 21-letniego Stanisława Ostrowskiego, oskarżonych o zabójstwo Antoniego Podolskiego. Zabójstwa dokonano przy następujących okolicznościach.

Dnia 13 października r. z. do mieszkania Antoniego Podolskiego przy ulicy Wiznera nr. 5, przyszli wyżej wymienieni i nie mówiąc nikomu, podeszli do łóżka, na którym leżał Antoni Romanowski i poczęli mu zadawać rany kłute i cięte nożami i kindzalami. Obecny w mieszkaniu Antoni Podolski, u którego mieszkał Romanowski, stanął w jego obronie. Wtedy napaściny porzucili swą ofiarę, a poczęli zadawać rany Podolskiemu, który zdołał wyrwać im się z rąk i wybiec na korytarz, gdzie padł po chwili bez życia.

Podczas rozprawy Pol przyznał się do winy, pozostali wypierali się współudziału w zabójstwie.

Sąd, zbadawszy cały przebieg napadu, skazał: Bolesława Opica, Wojciecha Olczyka i Stanisława Ostrowskiego na pozbawienie wszystkich praw i przywilejów i po 8 lat ciężkich robót; małoletnich zaś: Gustawa Pola, Bronisława Opica, Bolesława Dranikowskiego—na pozbawienie wszystkich praw i przywilejów oraz po 5 lat i 4 miesiące ciężkich robót.

(h) Śmiertelny wypadek. Z okna domu przy ul. Nawrot nr. 29, z wysokości II piętra, wypadła wczoraj na bruk 30-letnia Albina Fr. tak nieszczęśliwie, że doznała pęknięcia czaszki. W stanie beznadziejnym lekarz Pogotowia przewiózł ją do najbliższego szpitala fabrycznego.

(d) Odebrany łup. Wczoraj, o g. 9 wieczorem, na ul. Pańskiej obok domu nr. 57, agenci wydziału śledczego zauważyli dwóch znanych złodziei, niosących tomoki, wobec czego aresztowali ich i przeprowadzili do wydziału śledczego. W tomokach znajdowały się rzeczy skradzione z mieszkania Arona Cymermana, przy ul. Andrzeja nr. 51. Złodziei: Moszka Weinstein i Mordkę Kalirskiego osadzono w więzieniu.

(d) Wykrycie kradzieży. W ubiegłym tygodniu z mieszkania Arona Cytryna, przy ul. Wólczuńskiej nr. 34, nieznani złodzieje skradli różne rzeczy, wartości 700 rb. Śledztwo stwierdziło, że kradzieży tej dokonali Stanisław Musielak i Stanisław Majchrzak, którzy w dniu, w którym była spełniona kradzież, pracowali przy naprawie rezerwuaru. W mieszkaniu ich znaleziono część skradzionych rzeczy, część zaś znaleziono u jednego z paserów. Osadzono ich w więzieniu.

(a) **Ceny chleba i mięsa w Zgierzu.** Według wydanej w tych dniach przez magistrat m. Zgierza taksy, ceny chleba i mięsa w tem mieście są następujące: Chleba funt I gatunku 4 kop., II gat. 3 i pół kop.; bułek funt I gat. 7 kop., II gat. 6 i pół kop.; mięsa funt: wołowego I gat. 18 kop., II gat. 17, III gat. 16 kop.; cieleciny z tylnej części 18 kop., z przedniej 17 kop.; wieprzowiny: schab 24 kop., ze skórka i słonina 18 kop., żeber 18 kop., szmalcu 27 kop. funt.

(a) **Pogadanka o rolnictwie.** Wczoraj w Zgierzu, w lokalu kółka rolniczego przy Starym Rynku w domu Piątkowskiego, p. Drab instruktor kółek rolniczych wygłosił pogadankę o racjonalnej uprawie roli pod zasiew oziminy, o stosowaniu nawozów sztucznych i obornika do uprawy roli pod zasiewy zbóż wogóle, a nadto o płodozmianach w gospodarstwach podmiejskich i hodowli bydła rogatego.

Pogadanki wypowiedzianej treściwie i zajmująco wysłuchał spory zastęp rolników ze Zgierza i Łagiewnik.

(a) **Echa śmiertelnego wypadku w fabryce.** Onegdaj w Zgierzu odbyła się sekcja zwłok Stanisława Kowalskiego, robotnika fabryki Kirsta i Poselta, który w czwartek ubiegły padł trupem podczas czyszczenia kotła.

Sekcja wykazała, iż K. rażony został prądem elektrycznym instalacji oświetlenia, którego nie wytrzymał z powodu wady serca.

(e) **Godne naśladowania.** Właściciel fabryki tkackiej w Moszczenicy pod st. Baby p. Ender, z powodu zastój w przemyśle zmuszony był zmniejszyć liczbę dni pracy w fabryce do 4 w tygodniu. By jednak nie było to uszczerbkiem dla robotników dał im w dniu wolne zajęcie w swych folwarkach przyległych do fabryki płacąc tyle ile zarabiali w fabryce.

(e) **Wystawa w Łasku.** W dniu 12 września w Łasku obok stacji kolei kaliskiej, Towarzystwo rolnicze piotrkowskie urządza wystawę rolniczą z pokazem bydła i koni włościańskich. Na nagrody przeznaczono 600 rb.

SZTUKA.

(x) **Teatr popularny.** Dyrekcja teatru komunikuje co następuje:

Jutro we wtorek ukaże się po raz pierwszy znakomita sztuka kontuszuwa w 3 aktach p. t. „Miód kasztelański” ku uczczeniu setnej rocznicy J. I. Kraszewskiego wielkiego pisarza polskiego.

Sztukę poprzedzi odczyt p. St. Łapińskiego oraz zakończy epilog wygłoszony przez p. Mielewskiego.

W środę dany będzie po raz trzeci wspomniały poemat dramatyczny J. Słowackiego p. t. „Książę niezłomny”, który na pierwszych dwóch przedstawieniach wypełnił salę teatru publicznością okłaskującą z zapalem utwór przepiękny i poszczególnie sceny dramatu.

W sobotę po poł. pierwsze przedstawienie po cenach najniższych (30 k. krzesło); dana będzie głośna sztuka w 4 aktach p. t. Samson i Dalila.

W przygotowaniu głośny utwór St. Wyspiańskiego p. t. „Pieśń” oraz sztuka ze śpiewami „Wigilia św. Andrzeja”.

(x) **Ze sztuki.** W komunikacie warszawskiego Tow. zachęty wśród zapowiedzianych na bieżący sezon wystawowy, znajduje się zapowiedziana zbiorowa wystawa prac p. Henryka Szygłowskiego, łódzianina.

Jak podkreśla zgodnie prasa, jest to jeden z najzdolniejszych przedstawicieli szkoły krakowskiej, cieszący się wśród kół artystycznych zasłużonym uznaniem.

Zapowiedziana wystawa obudziła wielkie zainteresowanie w świecie artystycznym.

(x) **Nowe kompozycje.** Nakładem firmy Idzikowskiego w Kijowie wyszły z druku utwory muzyczne Tadeusza Joteyki. Jest to serya pieśni na jeden głos z towarzyszeniem fortepianu: a) „Wiosna”, b) „Mów do mnie”, c) „Limba”, d) „Król w Thuli”, (ballada), e) „Przed nocą”, f) „Moja królowa”, oraz pieśni na dwa głosy z tow. fortepianu: a) „Noc taka jasna” (barkarolla) i b) „Wstań pieśni”!

Utwory powyższe wydawca p. Idzikowski przedstawia znakomitemu tenorowi Tadeuszowi Leliwie, który wyraził o nich nader pochlebne

zdanie, załączył do swego repertuaru i przysłał naszemu kompozytorowi kartę z wyrazami zachwyty.

Pieśni Tadeusza Joteyki dostać można we wszystkich większych księgarniach i składach nut.

Z dzielnic polskich.

—?—

Z ZAKOPANEGO. Nowa ofiara Tatr. W ubiegły piątek zawiadomiono pogotowie ratunkowe, że słuchacz praw ze Lwowa, Gust. Geppert, który dnia 19 b. m. wyszedł sam w góry, do dziś dnia nie powrócił i nie dał znaku życia.

Geppert przyjechał do Zakopanego dnia 16 b. m. Noc na 18 b. m. przepędził w domu turystycznego krakowskiego związku akademickiego, 19 b. m. wyszedł w góry.

Pogotowie ratunkowe wzywa turystów, aby dla ułatwienia poszukiwań za zaginionym, natychmiast dawali znać zarządowi, jeśliby znaleźli gdziekolwiek jakieś ślady.

ZE LWOWA. Z żałobnej karty. Wczoraj zmarł we Lwowie znany adwokat i działacz społeczny dr. Tadeusz Sołowijski, przeżywszy lat 55.

Z CIESZYNA. Tyfus na manewrach. Na terenie manewrów koło Cieszyna w czasie ćwiczeń 1 korpusu wydarzyło się wiele wypadków tyfusu. W manewrach biorą udział wojska ołomunieckiego garnizonu. Z ołomunieckiego pułku haubic polnych zachorowało podczas marszu na strzelnicę w Krasnej Horze 8 artylerzystów. Odstawiono ich do szpitala garnizonowego w Cieszynie.

Najwięcej dotknięta jest załoga 23 baterii, którą osobnym pociągiem odesłano do Ołomuńca i internowano w tamtejszych koszarach.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 1 września. (P.) Komitet do spraw prasowych skonfiskował dziś nr. 22 „Nowskaja Zwiezda” za artykuły: „Kadeci”, „Sprawa agrarna”, „Kasyerka”, opowiadanie Sibirjaka i „Lapcie i but” bajka biedaka.

BIAŁOGROD, 1-go września. (P.) Na placu teatralnym odbył się dziś wiec w obecności 3000 obywateli i oficerów. Powzięto na nim uchwałę, że anarchia w Turcji zagraża istnieniu serbów, podnieconych skutkiem pogromu w Nowym Bazarze, gdzie poległ Ilija Popowicz i wielu wybitnych serbów. Białogrodzianie protestują energicznie przeciw ciągłemu tępieniu ich jedноплеmieńców w Turcji i wzywają rząd do przedsięwzięcia bezzwłocznie kroków energicznych dla obrony serbów tureckich, przy czem rząd może polegać na jednomyślnej chęci do ofiar wszystkich serbów.

Przyjęciu tej uchwały towarzyszyły jednomyślne okrzyki: „Precz z Turcją! Wojna z Turcją!” Na wiecu panował porządek wzorowy. Przewodniczył generał dymisyonowany Boża Jan-kowicz. Jako mówcy występowali: poseł staroradykalny duchowny Dżuricz, młodoradykał były minister Pawiczewicz i liberał profesor Waszicz. Mówcy, prócz Dżuricza, ostro ganili rząd za okazywaną słabość.

KOWNO, 1 września. (P.) W żmudzkiem seminaryum katolickim od początku roku szkolnego język polski zamiéniony został na język litewski w wykładach przedmiotów uzupełniających, w modlitwach i rozmowach.

URGA, 1 września. (P.) Książęta mongolscy są oburzeni z racji tortur, jakim z rozkazu chuchtuchy poddany został podczas badania znany książę chałchaski Marganwan, oskarżony o zdradę. Los księcia nie jest wiadomy.

KONSTANTYNÓPOL, 1 września. (wł.) Tu-tejszy poseł grecki złożył na ręce ministerium spraw zewnętrznych nagłą reklamację, z powodu nieustających zajęć na pograniczu greckim. Poseł domaga się imieniem swego rządu, energicznych środków, celem przywrócenia bezpieczeństwa na pograniczu.

KONSTANTYNÓPOL, 1 września. (wł.) Kwestya wolności noszenia broni przez albańczyków będąca jednym z głównych punktów ugody tu-

recko-albańskiej, ma zostać rozstrzygnięta w ten sposób, że w ważniejszych punktach Albanii znajdować się mają składy broni, strzeżone przez władze, która będzie rozdana pomiędzy ludność w razie nagłej potrzeby. Noszenie broni dozwolone będzie tylko osobom czynnym w obronie granic i tym, którym atrybut ten przysługuje z urzędu.

ATENY, 1 września. (wł.) Z wyspy Samos donoszą: ludność tamtejsza domaga się w energiczny sposób, aby wojsko tureckie opuściło wyspę. Kiedy podczas niedawnego zgromadzenia narodowego, żandarmi tureccy chcieli rozwiązać zebranie, lud rzucił się na nich, rozbroił, a 2 ciężko poranił.

SALONIKI, 1 września. (wł.) Z pogranicza czarnogórskiego donoszą że walki podjazdowe pomiędzy wojskami tureckimi a czarnogórskimi trwają nieustannie. Wszelkie urzędowe zapewnienia ze strony Czarnogórz pozostają dotychczas bez rezultatu, przecząc rzeczywistości. Naczelnik sił tureckich nad granicą, Dżewid basha otrzymał instrukcję jak najenergiczniejszego działania, celem stłumienia krwawych nieporządków.

ISKIB, 1 września. (wł.) Banda albańskich dezertów napadła na drodze do Mitrowicy na pocztę turecką, zmierzającą do Ipeku. Łupem napastników stało się 500 funtów tureckich.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 2 września. (wł.) Do „Berl. Tagebl.” donoszą z Petersburga, że rosyjskie ministerium handlu opracowywa projekt całkowitego zakazu importu zboża zagranicznego do Rosyi.

Prawo ma być skierowane głównie przeciwko importowaniu zboża niemieckiego przez Rewel.

Kolonia, 2 września. (wł.) W tutejszym okręgu przemysłowym odbył się wczoraj szereg zgromadzeń robotników metalowych. Uchwalono strajk w razie nieuwzględnienia przez fabrykantów żądania podwyżki płacy. Ewentualny strajk objął by 50,000 robotników.

Berlin, 2 września. (wł.) Wskutek zepsucia się hamulca, wykołcił się pociąg kolejki podjazdowej pod Elberfeldem z pod rozr. ch wagonów wydobyto 30 trupów, 8 ciężko i 25 lżej rannych.

Nowy Jork, 2 września. (wł.) W Nowym Jorku i Filadelfii rozpoczęły się obecnie pomiędzy przedstawicielami świata lekarskiego a mężami nauki zasadnicze dyskusye, czy wolno jest skracać życie nieuleczalnie chorym na ich własne żądanie.

Nowy Jork, 2 września. (wł.) W całych Stanach Zjednoczonych panują obecnie straszne upały. W Chicago termometr wskazywał wczoraj 40 st. C.; był to najgorętszy dzień w ciągu gu ubiegłego lata. W Kulumb, w stanie Ohio podczas zabawy w tenisa zachorowało wskutek gorąca 60 dzieci i 40 dorosłych. Ze wszystkich stron donoszą o porażeniach.

Rzym, 2 września. (wł.) Głośna sprawa fałszerstwa banknotów i papierów wartościowych przybiera coraz większe rozmiary. Dotychczas aresztowano 14 osób z wyższych sfer towarzyskich, w tem 2 kobiety.

Berlin, 2 września. (wł.) Podczas przejażdżki w nocy zepsuta łódź utonęła trzech młodzieńców na jeziorze Rumelskiem pod Berlinem.

Iskib, 2 września. (wł.) Z różnych stron, zamieszkałych przez ludność albańską, przybywają tutaj w wielkiej ilości oficerowie i urzędnicy świeccy, w obawie o swoje życie. Między innymi przybył także gubernator nowobazarski.

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego”

UL. ŚW. ANDRZEJA № 3.

Poleca: obrazy, różańce, pocztówki artystyczne, powieści historyczne J. I. Kraszewskiego i materiały piśmienne.

Z KROLESTWA

Budowa kościoła w Siedlcach. Budowa drugiego kościoła katolickiego w Siedlcach pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia N. M. Panny dobiega końca. Kościół wzniesiony przy ul. Długiej jest w stylu gotyckim i cały na zewnątrz i wewnątrz z cegły czerwonej, na wzór kościoła św. Floryana na Pradze. Dwie przednie wieże jego są dość wysokie i górują nad całym miastem i okolicami; widać je również daleko z okien pociągów kolejowych. Na zewnątrz kościół jest już zupełnie ukończony i rusztowania są zdjęte. Wewnątrz obecnie odbywa się fugowanie ścian i oczyszczanie gotyckich linii gzymsów i cegły fornirowanej i wreszcie szklenie okien. Roboty te do połowy gmachu kościelnego zostały już wykonane. Reszta ścian i układanie podłogi ma być ukończona w grudniu, ponieważ parafianie pragną, aby uroczyste poświęcenie kościoła nastąpiło dnia 8-go grudnia w święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

Z LITWY I RUSI.

Tragedya życiowa. Maryan Bielski, syn znacznej rodziny w Kowieńskim, ukończył gimnazjum jako bardzo zdolny młodzieniec, następnie studia odbywał na politechnice w Rydze; obwiniony o jakieś przestępstwa polityczne, odsiadywał więzienie i zwiedził Syberję. Te przejścia nadwładzały mocno zdrowie, a zwłaszcza nerwy jego.

Żeby wrócić do normalnego stanu, pojechał do Ameryki, skąd przez dwa lata zasiliał wielce interesującymi korespondencjami czasopismo „Kurier Litewski”.

Kilka dni temu na jednym z parostatków transatlantycznych był już w bliskości Hamburga, wracając do kraju i... rzucił się na morze.

W liście do przyjaciół pisze:

„Postanowiłem umrzeć za godzinę. Przykro mi, że zadaje wam ból; nie żałujcie mnie, gdyż jest to dla mnie wyjście jedyne. Grozi mi... dom wariatów”.

Tak zginęła jedna z nieprzeliczonych ofiar zamętu w stosunkach politycznych...

Ostatnia pocztka.

— O sobotniej audencji hr. Berchtolda u cesarza Franciszka Józefa donosi „Reichspost”:

Cesarz zgodził się na wszystkie propozycje hr. Berchtolda. W najbliższych dniach roześle hr. Berchtold gabinetom europejskim nowe propozycje, poczem konwersacja toczyć się będzie zwyczajnymi drogami. Gdyby te międzynarodowe „pourparlers” nie doprowadziły do celu, to nie będzie z winy Austro-Węgier. Jeśliby dobra wola Austro-Węgier nie znalazła respektu to Austro-Węgry, mając zupełnie wolne ręce, pokierują swoje kroki odpowiednio do swoich interesów, bez względu na cudze drażliwości.

— Cesarz Franciszek Józef powraca do Wiednia w dniu 8-ym września i zamieszka w Schönbrunn.

— Popołudniowy „N. W. Abenblatt” dowiadyje się, że kanclerz niemiecki przybędzie 7-go września o godz. 2-iej po poł. do Buchłowic, ażeby złożyć wizytę bar. Berchtoldowi. Na zamku bawić będą w tym czasie: ambasador niemiecki Tschirsky z Wiednia i ambasador austriacki z Berlina Szoegeny-Marich.

— Wybijający się w ostatnich czasach poseł Michał Karolyi udał się jak donosi „Pester Lloyd” do hr. Andrassego z wizytą, aby odbyć konferencję polityczną. Naradzie tej przypisują wielkie znaczenie, gdyż postowie ci razem z postem Apponyim mają zamiar zorganizować nowe stronnictwo anti-rządowe na Węgrzech.

W łączności z tem zapowiada poseł Kossuth w swoim organie, że sytuacja staje się na Węgrzech bardzo groźną; opozycja połączy się w jesieni, aby razem podjąć walkę z hr. Tiszą.

— „Lokal Anzeiger” donosi z Konstantynopola: zapewniają że rokowania w Szwajcaryi przerwano, ponieważ Włochy nie chcą się zgodzić na warunki tureckie.

Tenże dziennik donosi, że bułgarski prezydent ministrów Geszow zapewnił posła tureckiego w Sofii, iż Bułgaria i nadal będzie z Turcją utrzymywać przyjazne stosunki, nie będzie fortifikować granic i nie będzie koncentrować na granicy wojsk.

Korespondentowi „Lokal Anzeiger” oświadczył prezydent ministrów serbskich Jovanovic, że sojusz serbsko-bułgarski nie został formalnie zawarty, natomiast między Serbią a Bułgarią panuje ciche porozumienie co do wspólnego postępowania obu tych państw we wszystkich sprawach odnoszących się do położenia bułgarów i serbów w Turcji.

— W Strassburgu z więzienia śledczego dostał się francuski literat Hinzelin, którego aresztowali żandarmi niemieccy pod zarzutem szpiegostwa. Hinzelin pisze książkę o Alzacy, podró-

żował przeto po niej i robił liczne notatki. Żandarmów uderzyły wszakże nietylko te notatki, ile mały notesik, który miał Hinzelin przy sobie. Notesik ten oprawiony był w niebiesko-białoczerwoną skórę i nosił tajemniczy znak 0,65. Wskulek czego żandarmi przypuszczali, że jest to oznaka szpiegowska. Pokazało się później, że Hinzelin otrzymał ów notesik jako reklamę w jednym z bazarów paryskich, sprzedających wszystkie przedmioty po 65 centymów!...

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne — godzina 1, dnia 1/IX 1912 roku).

	Zad.	Ofiar.		Zad.	Ofiar.
Czeki na Berlin	46.55	—	5% L. m. Piotrkowa	—	—
4% Renta	94.30	93.30	Akc. Lilpopy	—	—
5% Pożyczka z 1905	105.75	104.75	„ Pułkowskie	—	—
5% Pożyczka z 1906	105.50	104.50	„ Rudzki i S-ka	—	—
Premjówka I-iej em.	480	470	„ Starachowickie	288	280
II-iej „	359	349	Banku H. m. Warsz.	406	430
Szlacheckie	322	312	„ Łódzi	—	—
4% Listy Ziemskie	88.50	87.50	Rudzki i S-ka n. ak.	—	—
5% „	—	—	B-ku H. Warsz. n. ak.	—	—
4% Listy Warsz.	92.65	91.65	B-ku Dysk. Warsz.	470	465
5% „	97.00	96.00	Akcyje Zyrard. zakł.	283	288
5% L. Łódz. „ 7 s.	—	—	5% Oblig. Warsz.	—	—
4% L. Łódz. „	—	—	4% L. Częstochowy	—	—
Bank H. Łódzi n. ak.	—	—	Bank Państwa	—	—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. L.

Data	Barometr sprawdzo- ny do 0° s.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wia- trzy (mistrz nastawnej)	U w a g i
1/IX 1 popoł.	742.6	+14,2	92	Pa 2	Z dnia 1/IX Temperatura max. +14,8°C, min. 11,8 Opadu 3.0 mm
1/IX 9 wiecz.	742.3	12,2	96	Pa 2	
2/IX 7 rano	780.4	10,7	92	Pa 1	

Drukarnia S. Kozłowski STARANNIE I TER-
MINOWO WYKON-
WA ROBOTY DRU-
KARSKIE.
CENY NIZKIE. 8252 **Ulica ANDRZEJA 17.**

Dla p.p. Ogrodników 2 i pół morgi
wyborowej ogrodowej ziemi

w Rudzie Pabianickiej do wydzierżawienia. Wiadomość
w aptece W. Danieleckiego, Piotrkowska nr. 127.
2665

Dla starszych:

1) „Do krawawej nocy...” powieść
osnuta na tle ostatniej rewolucyi serbskiej, w 5-u
tomach z ilustracyami 2.50 kop., dla prenume-
ratorów „Rozwoju” 1.25 kop.

DROBNE OGŁOSZENIA.

AIAI szafy, łóżka, szafeczki, u-
mywalnia, 12 krzesel, stół,
szafa mała, kredens, tremo, biur-
ko, garderoba rozprzdam tanio.
Konstantynowska 45-11. 7598-3-5

AIAI Szafy, otomane, łóżka z
materacami, bielizniarkę,
tremo, biurko, bibliotekę, eta-
żerkę, kredens, stół, krzesła, me-
ble salonowe, lampy, obrazy, dro-
biazgi, rozprzdam tanio. Nowo-
Cegielniana 6 m. 4, front.
7653-5pnwscs-2

AIAI Łóżka z materacami, sza-
fy do ubrania, umywalnię,
bielizniarkę, toaletkę, szafki noc-
ne, kredens, stół, krzesła, oto-
manę, garnitur salonowy, obrazy,
lampy, maszynę do szycia, kre-
dens kuchenny, sprzedam bardzo
tanie byle zaraz. Widzewska 104
m. 9, II piętro, front. 7270-10*-5

AIAI Szafy, otomane, łóżka z
materacami, bielizniarkę,
tremo, biurko, bibliotekę, eta-
żerkę, kredens, stół, krzesła, me-
ble salonowe, lampy, obrazy, dro-
biazgi, rozprzdam tanio. Nowo-
Cegielniana 6 m. 7, front.
7653-5wscs-1

AIAI kredens, stół, krzesła, oto-
manę, szafy do ubierania,
biurko, bibliotekę, lustrą, łóżka
z materacami, szafki nocne, bie-
lizniarkę, umywalnię, toaletę,
garnitur salonowy, szuflę, obrazy,
etażerki, zegar, szafkę ka-
walerską, lampy, stoliki, wyprze-
dam zaraz za bezcen. Piotrkow-
ska 223-2 7601-3-3

AIAI Meble rozprzdam z trzech
pokoiów oraz maszynę no-
żną. Południowa 24 — 14.
7701-3*-1

Alina Jarnuszkiewicz poszukuje
pracy do wyręczenia pani do-
mu lub sklepowej. Ul. Spacero-
wa 17. ochrona kobiet. 7692-3-1

Budka z węglem do sprzedania
oraz sklep spożywczy. Pań-
ska 97. 7581-3-5

Budka z węglem do sprzedania
w dobrym punkcie. Zawadz-
ka 35 (Bałuty). 7577-2-2

Bezwarunkowo 5 lat można no-
sić garnitur ze skóry angielskiej.
Gotowe spodnie i bluzy.
Piotrkowska 128-15.
7553-3pnpcn-2

Dwa łóżka z materacami zaraz
do sprzedania. Wiadomość:
ulica Średnia 113 m. 15. 7670-3-1

Do sprzedania sklep reżeniczny
i lekka bryczka. Wiadomość:
Zielona 35. 7679-3-1

Do sprzedania sklep kolonialno
dystrybucyjny ul. Średnia 17
7539-3-3

Dom drewniany do sprzedania o
6 mieszkaniach. Ul. Włodzi-
mierska 45 (Koziny). 7628-3-2

Do sprzedania filia piekarska z
całowitem urządzeniem, ul.
Przędzalniana 87, 7609-2-2

Dom do sprzedania o 4 miesz-
kaniach, z placem do budo-
wy. Radogoszcz, ulica Ziota 30.
7639-2-2

Dwa domy już zamieszkane i
stajnie są do wydzierżawie-
nia, roczny dochód 3200 rb. Opasz-
czkę niżej ceny, wiadomość ul.
Piotrkowska 141 m. 25. 7632-3-2

Do wynajęcia 3 pokoje z kuch-
nią, taras, wygodny wszelkie
od października. Brzezińska 57a
vis a vis 102. 7613-3*-2

Fuzja lankstra do sprzedania.
Wiadomość: Zawadzka 41 u
stroża. 7675-1

Jest tanio do sprzedania rezer-
woar żelazny, mało używany,
długo 10 stóp ang., szerokość 8 stóp,
wysokość 6 1/2 stóp ang., grubość
blachy 6 milimetrów. Waga 5,000
funtów. Wiadomość u K. Nowic-
kiego Nowo-Spacerowa 49.
7412-6*-3

Kawiarnia do sprzedania. Wi-
dzewska 90. 7585-3-5

Leonard Suchowski korektor i
L i stroiciel fortepianów i pia-
nin. Benedykta 10. 7672-2-1

Ladne meble do sprzedania u
stolarza W. Förster. Piotrk-
owska 111. 7559-6*-3

Magieli do sprzedania w Choj-
nach. Ul. Wąska 28. 7671-2-1

Maszyna do pisania, nowa z al-
fabetem niemieckim, okazuje-
nie tanio do sprzedania. Juliu-
sza 42, front I piętro 7608wc-3-2

Maszyny 2 Singera prawie no-
we. bębnowa i maszyna
pięknie szyjąca za 16 rubli. Piotrk-
owska 103 - 5. 7631-3-2

Młody człowiek poszukuje pra-
cy za portjera do doktora
lub za masażystę Ulica Staro-
Zarawska 27 m. 15.
7622-2-2

Nauczyciel do ucznia, mającego
powtórzyć czteroklasowy kurs
rosyjskiego, arytmetyki, geometrii,
oraz systematycznego prze-
chodzenia kursu piątej klasy
szkoły realnej, potrzebny. Oferty,
referencje, warunki, admini-
stracja „Rutynowany pedagog
realista”. 7697-3-1

Nauczycielka dla przygotowania
ośmioletniej dziewczynki, po-
trzebna. Oferty, referencje, wa-
runki „Admin.” Doświadczona”.
7698-3-1

Osoba inteligentna w wieku śred-
nim, poszukuje posady: gos-
podyni do samotnej osoby, zna
się na handlu. Oferty „Helena”.
7676-1

Potrzebni zdolni malarze i pod-
ręczni na dłuższy czas. Zgler-
ska 31. 7683-5-1

Piekarnia do wynajęcia zaraz.
Ul. Częstochowska 12. Wia-
domość u gospodarza.
7271-5scps-5

Ponczosznicy mogą się zgłosić
do mechanicznej ponczoszar-
ni. Nowo-Cegielniana 44. P. Mar-
gules. 7669-1

Przyjmę na mieszkanie uczące-
go się mężczyznę za udzielenie
lekcyi z wynagrodzeniem.
Dobra 5 m. 10. 7674-1

Piwarnia do sprzedania z war-
szatem reżenicznym. Ul. Gu-
bernatorska. 7667-3-1

Potrzebny czeladnik tapicerski.
Nawrot 37. 7689-3-1

Pokój umeblowany o 2 oknach
na 2 piętrze. Osoba wejście,
zaraz do wynajęcia. Nawrot 67
w sklepie. 7690-3spt-1

Potrzebny chłopiec do krawca
z początkami lub bez, pier-
wszeństwo mają z prowincyi. Mi-
kołajewska 32. 7687-1

Potrzebuję zaraz zdolnego ta-
picera. A. Kimpfel, Długa 30
róg Zielonej. 7699-5-1

Potrzebna zdolna panna do ha-
tu. Wólczńska 97 m. 2.
7763-3-1

Potrzebna jest pomocnica do
sklepu monopolowego. Kaucya,
praktyka, świadectwa wymaga-
ne. Mieszkanie monopolu: An-
drzeja 11 — parter. 7691-1

Potrzebny chłopiec lat 15 do ta-
picera. Rozwadowska 14.
7675-2*-2

Pokój frontowy, I piętro, wejście
oddzielne — zaraz. Nawrot
Nr 72 — 3. 7695-3*-1

Pokój do wynajęcia przy rodzi-
nie z osobnym wejściem dla
mężczyzny. Adres: ul. Wólcz-
ńska 98 m. 20. 7296-4*-4

Pokój przy rodzinie, dla młodej
osoby do wynajęcia zaraz.
Ul. Andrzejka 16 m. 4. 7515-3*-2

Pokój ładny, widny, jest do wy-
najęcia z całkowitem utrzy-
maniem przy rodzinie, dla nau-
czycielki lub samotnej kobiety.
lub też miejsce dla dwóch ucze-
ni na stancję. Fortepian na
miejscu. Opieka zapewniona.
Wiadomość Benedykta 22, u go-
spodarza: 7402-3*-5

Pokój do wynajęcia zaraz, umeb-
lowany z całodziennym utrzy-
maniem Dzielnia 40 miesz. 1. Tam-
że do sprzedania łóżko nowe
niklowane z materacem.
7588-3*-2

Potrzebny mężczyzna z kaucją
rb. 20, zgłosić się Wólcz-
ska 86, w szkole kroju. od 4-6.
7651-2wc-2

Sklep do wynajęcia przy mono-
polu. Chojny, Wesola 5. 7677

Skład nafty i śledzi firmy S. Z.
Berger, dawniej Nowomiejska
Nr 8, od 1 września został prze-
niesiony do domu własnego przy
ulicy Średniej 23. 7683-1

Skład pianin, gramofonów, Chod-
kowskiego. Mikołajewska 25.
Telefon. 2455. Ceny najniższe
7659-2p-2

Sprzedam zaraz biurko dębo-
we, otomane, łóżeczka dzie-
cinne i inne drobiazgi. Juliusza
Nr 17, m. 5. od 12 do 2-iej.
7675-2*-2

Przyjmuje do szycia suknie, sukienki, mundurki. Rzgowska 52. Ofcyna, parter. 7450-3cs-5

Przyjmuje uczennice do kroju i szycia. Pańska 69 m. 5. 7569-3-3

Piekarnia do wynajęcia od 1-go w Nowem Złotnie za Manią, wiadomość na miejscu u gospodarza Kowalskiego. 7571-3-3

Paniętkę przyzwolną przyjmę na mieszkanie. Zielona 26 m. 5. 7590-3-3

Pokój umeblowany do wynajęcia rb. 11. Widzewska 119. m. 11. 7624-2p-2

Pielęgniarka do niemowlęcia, poszukuje miejsca, posiada świadectwa. Andrzeja 15 m. 50. 7632-3-2

Potrzebny chłopiec od lat 15 do tapicera. Łódź, Dzielnia 29. 7612-3-2

Pathefon w dobrym stanie z 21 płytami, bardzo tanio do sprzedania. Wólczńska 230 m. 90.

Poszukuję pokoju (ewentualnie dwóch) z osobnym wejściem, z meblami, w okolicy Nowo-Cegielnianej. Oferty „Rozwój” pod „Hospes”. 7636-2-2

Piwiarnia do sprzedania z powodu familijnego wyjazdu. Ul. Staro-Zarawska 185. 7505-3-3

Potrzebna zdolna prasowaczka, wiadomość ul. Wólczńska 94. 7654-3-2

Pokój umeblowany do wynajęcia dla jednego lub 2-óch solidnych panów. Główna 24 m. 17 ofcyna II wejście. 7652-3pnw-2

Sklep kolonialny do sprzedania z powodu zmiany interesu ul. Widzewska 246. 7561-3-3

Są do wynajęcia mieszkania wraz z sklepami i stajnią ul. Marysińska 58. Wiadomość na miejscu. 7663-3-2

Sklep spożywczo-asystrycyjny do sprzedania. Ul. Gubernatorska 58. 7579-3-3

Sklep spożywczy z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Wiadomość. Widzewska 163 m. 37. 7618-3-2

Sklep oraz filia piekarska do sprzedania. Piotrkowska 205. 7625-2-2

Sprzedam domek nowy drewniany o trzech mieszkaniach z placem przy stacji Karolew. Ulic. Nowe Sady 31, vis a vis, Majsterka cegielni. Właściciel August Petrych. 7617-2-2

Sklep spożywczo kolonialny z piwiarnią zaraz do sprzedania. Wiadomość ulica Andrzeja 55. 7572-2p-2

Umeblowany pokój frontowy dla inteligentnej panny lub solidnego kawalera zaraz do oddania. Cena przystępna. Juljusza 22, u stróża. 7562-3-2

W Zgierzu do sprzedania plac 40 x 50 z częścią materiału budowlanego, w miejscu w nader ruchliwym. Wiadomość: ulica Piątkowska 27 m. 9. 7663-2c-1

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania iecznia z dwoma bilardami przy ogrodzie. Zastać można wieczorem. Wiadomość Przejazd 20. 7564-3-3

Zaraz potrzebny czeladnik siodlarski. Nawrot 39 m. 18.

Zdolny czeladnik, znający wszelkie roboty introligatorskie, potrzebny zaraz. Wiadomość od 8-9 wiecz. i od 3-4 popołudniu Składowa 19 u stróża. 7584-3-3

Zaraz do sprzedania sklep z powodu wyjazdu. Słowiańska 7. 7560-3-3

1 pokój z dużą kuchnią od paździenika, na Brzezińskiej 67a u Stillera. 7614-3-1

2 magle zaraz do sprzedania. Wiadomość, ul. Nizka 5. 7641-2-2

2 pokoje z kuchnią, pokój kąpielowy zaraz lub od Paździenika do wynajęcia. Orla 10. 7586-3ps-3

2 magle do sprzedania na miejscu. Radwańska 42. 7622-5-4

2 pokoje z kuchnią z wygodami od 1-go Paździenika do wynajęcia ul. Wysoka 35.

3 pokoje z kuchnią i wygodami do wynajęcia od 1-go Paździenika b. r. na ulicy Cegielnianej 91. Wiadomość na miejscu, u stróża. 7582-3-3

Zagubione dokumenty.

Apolonia Budziszewska zgubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Kestenberg. 7695-1

Bolesław Michalezyk zagubił paszport wydaną z Owczary, pow. Opoczno. 7680-3-1

Franciszek Siemiński zagubił paszport wydaną z gminy Chodzież, gub. warszawskiej, powiatu wrocławskiego. 7696-3-1

Franciszek Wasiaś zgubił paszport wydaną z gminy Mazew, gub. Kaliska. 7587-3-3

Grabka Jan zgubił kartę od paszportu wydaną z fabr. Szwelkerta. 7684-1

Józef Mospinek zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. z niciani w Widzewie. 7642-3-2

Jadwiga Szeferiak zagubiła paszport wydaną z gm. Szadek gub. Kłiskiej. 7396-2-2

Józef Zaborowski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. Kühna. 7675-1

Leon Joneczyk zagubił paszport L wydaną z g. Skarżów pow. Kaliskiego. 7570-3-3

Michał Kaźmierczak stały mieszkawiec wsi Józefów, gminy Wygietów, zgubił paszport, wydaną z gminy Wygietów, pow. łaskiego za nr. 104. 7686-3-1

Plasecki Franciszek zgubił kwit L od paszportu wydaną z fabr. Finstra. 7681-1

Piotr Lipiński zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Szeiblera. 7640-3-2

Stanisław Józwiak zagubił paszport wydaną z g. Kłodawy pow. Kolskiego. 7638-3-2

Stanisław Chybowski zagubił paszport wydaną z g. Lubochina, pow. Rawski. 7645-3-2

Skradziono kartę od paszportu na imię Władysława Krolewskiego wydaną z fabryki Hermanna Kohna i los loteryj za Nr. 22568. 7700-1

Teresa Strzyżkowska zagubiła paszport i książeczkę Nr. 9 pogrzebową, razem z paszportem, wydaną z gminy Konstantynów, gub. Piotrków. 7626-3-2

Zaginął paszport wydaną z magistratu m. Radomia, na imię Józefa Cichawa. 7655-3-2

Zygmunt Klingbail zgubił paszport wydaną z magistratu m. Zgierza, gub. Piotrkowski. 7682-3-1

Zaginęła karta Antoniego Balcera z fab. Geyera. 7622-3-1

Zaginęła karta od paszportu na imię Franciszka Szynclera, wydaną z fabryki K. Szeiblera. 7678-3-1

Zaginęła karta od paszportu na imię Leona Kaczanowski, z fabryki Ant. Mejstra. 7702-1

Zaginął paszport wydaną z magistratu m. Tomaszowa na imię Marty Meisner. 7694-3-1

Nauczyciel

szkoły handlowej przyjmie na stancję ucznia, który uczęszcza do średnich zakł. naukowych w m. Łodzi. Główna 67, II piętro, dom Ruprechta. 2972

S. Liberman

Dzielnia I. — Piotrkowska 54. Telefonu 25-04. Po powrocie z zagranicy poleca najnowsze modele. 2719.

Sprzedam trzywłódkowy majątek. Łąki 12 morgów, ogrodu 8 morgów, 2 morgi zarybionego stawu. Dom nowy, składający się z 8 pokoi, 5 wózów od belchatowa, 14, od nowobudowanej szosy pabianickiej. Cena 25,000. Gotówki 15,000 rubli. Adres: poczta Belchatów, Mikorzyce, Miłowska. 2222

MULARZ SPECYALISTA

do budowy komina 55 metrów zechce złożyć ofertę z podaniem ceny od metra ze swymi ludźmi i narzędziami. Kopie świadectw pożądate. Adres: Stulejów, p. Piotrków, Woźnicki. 5210

Z 6-klasowem wykształceniem szkół rządowych (lub prywatnych z prawami rządowemi) przyjmuje:

Pierwsza Warszawska Lekarsko-Dentystyczna Szkoła
L. SZYMAŃSKIEGO

egzystująca od 1897 roku.

od 1/14—VI do 29/VIII (1219).

Warszawa, Nowomłodska Nr. 1, tel. 109-07,

Program na żądanie. Kancelarya otwarta od 11—5. Przyjęcia chorych w klinikach codziennie od 9—5 i 4—8.

2141

Zarządzający: Dr. Tytus Koraszewicz.

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecniczy, Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej, telef. Nr 19-41.

LECZENIE SYPHILISU

EHRLICH-HATA 606.

Przyjmuję od 8—2 i od 5—9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Doktor

3158

Kazimierz Brzozowski

powrócił

Dr. S. SZNITKIND

Średnia Nr. 2. 1117

Kosmetyka lekarska (piegi przyszcze, włosy etc.), choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuję od 8-ej do 3-ej po poł. i od 4 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 6-ej

Dent. A. Dreisenstock

powrócił

ulica Piotrkowska 89

przyjmuje od 9 do 1 i od 2 do 7 wieczór. 5158

Dr. Koror Gorschani

choroby kobiece.

Piotrkowska 121, tel. 18-07, przyjmuje codziennie od 5—6 po poł. W niedziele od 9—12-ej. 2721

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.

LECZENIE SYPHILISU

EHRLICH-HATA 606.

Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 wiecz., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 7r46

Dr. Rejt

Średnia 5.

Sp. Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska Leczenie Syphilisu Salvarsanem EHRLICH-HATA 606* (wśródżylne).

Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym Dla pań osobna poczekalnia.

Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 w. niedziele i święta od 9—3 p.p. 859

Dr. G. Rotszpan

powrócił.

3214

Dzielnia 34. Tel. 10-72.

Dr. Ark. Goldenberg

powrócił.

Nawrot 33.

CHOROBY WEWNĘTRZNE Akuszerzy. Do 9 1/2, rano i 5-7 popołudniu. 2707

Powrócił

Dr. Rosenblatt

Choroby uszu, nosa i gardła. Przyjmuje 10-11 i 5-7. Piotrkowska 35, Tel. 19-84. 2715

Lekarz-dentysta

St. Dąbrowski

powrócił

Przyjmuje w prywatnym gabinecie przy Lecznicy.

Ul. Piotrkowska Nr. 127, tel. 25-98

689 (róg Rozwadowskiej Nr. 1).

Tanio sprzedam

1 lampa gaz. 4 płomienna, i lara-1 kinkiet. Jachman. Piotrkowska 281, II piętro. Obejrzeć można zawsze. 5262

Dr. A. Groszlik

Zachodnia 68, (przy Zielonej). Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych. Instytut Röntgenologiczny i światłolecniczy. Badanie krwi na syfilis. Od 8 1/2—11 1/2, r. i od 5—8.

Niedziele i święta 9-12 r. 2305

Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Przyjmuje: od 9 1/2 do 11-ej i od 5—8. W niedziele i święta od 9 1/2 do 12-ej. Telef. 25-26. 507-4

LEKARZ-DENTYSTA

Ad. Żadiewicz

powrócił z zagranicy.

Przyjmuje Piotrkowska 120, telefon 14-03. 2350

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8

Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna

W niedziele od 8—1-ej.

Krótką 5, telef. 26-50. 1887

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niedość płciowa Leczenie syphilisu EHRLICH-HATA "606-914"

Ul. Południowa Nr. 2, telef. 13-59.

Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—8 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 2427

Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie choroby żołądka, jelit i przewodu pokarmowego (cukrowa, podagra, tyfus itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielenie krwi w laboratorium własnym. Od 11—1 rano i od 5—7 1/2, po południu. 168

Dentysta

F. Dreitzer-Finn

POWRÓCIŁA

Piotrkowska nr. 24.

5118

Sypialnia Mahoniowa

najnowsze go fasonu, biurko, łóżko amerykańskie do sprzedania u stolarza, niedrogo. Wiadomość Rzgowska 53. Skład win. 3224

PROGIMNAZYUM MĘSKIE

z prawami

G. ZABOMSKIEJ

w Kozłach.

Szczegółów udziela kancelaryj progimnazjum. 1709

ZAKŁAD STOLARNI

F. Walencikiewicz, Łódź, ul. św. Jakóba nr. 13. Posiada zawsze na składzie duży wybór mebli jesionowych, mahoniowych, dębowych do pokoi jadalnych i sypialnych, roboty własnej po cenach umiarkowanych. 5089

FOKSTERYER

półroczny, biały, z czarnymi łapami zagiętymi. Wabi się „Feri”. Ogon uciety. Odprowadzić za nagrodą do kawiarni. Widzewska Nr. 90. 5198

Zyskowny zarobek

daje rozpowszechnianie wspólnego nowego artykułu (kupowanego przez wszystkich). Poszukiwani sprzedawcy. Podłaska 6, II piętro. 5226

Zakład freblowski

Polagii Anglik

ul. Łuży Nr. 20. 5250

przyjmuje dzieci od lat 4-oh oraz praktykantki. Zapisy codziennie od 10 do 7. Lekcje 2 września.

Potrzebna

dziewczyna lub kobieta do dzieci oraz bufetowa do restauracji ul. Radwańska 49. 5170

Potrzebne sumy

12,000 albo 5,000

na 1 M. b. dobrej hipoteki. Łask. oferty pod „N. 12,000” przyjmie Rozwój. 5180

Poszukuje

się stancji dla ucznia kl. VI-iej gimnazjum polskiego. Oferty z warunkami pod „Stancja” w adm. „Rozwój”. 5192

Plac

do wydzierżawienia odpowiedni na skład węgla lub na inny interes, może być z mieszkaniem, stajnią, stodółką, przy stacji Karolew. Towarowa 25. Wiadomość Radwańska u gospodarza Nr. 35.

Szkoła korekcyjna

M. Grzybowski

Wólczńska Nr. 105.

Lekcje 2 września. Zapisy codziennie. Godziny dodatkowe nauki guzikarstwa i koszykarstwa. 5172

ACHENSKIE

MYDŁA TERMALNE

DLA DZIECI I OSÓB O WRAZLIWEJ CERCIE. ZAPOBIEGA WYSYPKOM, SWEDZENIU, PRZECIWIŁŻAZOM, WAGROZPIEGOM, KRUSTOM I CZERWONOŚCI NOSA. RAKI SKÓRY PRZY UPORCZYWYCH CHOROZACH SKÓRNYCH, ECZEMIE, LUSZCZYCY I T.

ORYG. z ROZOWA BADERERDIAI POPY

1885

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.
Ogólnie znana lecznica zębów
 lekarza d-ty H. Pruss.

1395
 Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu. Specjalne laboratorium techniczne do wyprawiania sztucznych zębów. Plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty. Reparaty sztucznych zębów na poczekaniu. Ceny bardzo niskie.

MASŁO

W wyborowych galunkach, solone i śmietankowe dostarcza stale i regularnie po cenach umiarkowanych. Dom handlowy „Bracia Kieszkowscy”
 Piotrkowska 215, telefon 25-20.

Ważne dla ogrodników!

Firma **R. Arrneker**

Piotrkowska 91. — Piotrkowska 10.

Poleca druty do kwiatów: palone, cynkowane, cynowane, miedziowane, we wszystkich grubościach na funty i pudy.

Szkoła przygotowawcza Jadwigi Zawadzkiej

Spacerowa 17 (Dom W-go K. Scheiblera).

Przyjmuje chłopców i dziewczynki od lat 7 i gruntownie przysposabia do szkoły średniej. Na pokazie pracy kobiety polskiej w Pradze Czeskiej szkoła zyskała ogólne uznanie, jako „systematyczne przejście od ogródka dziecięcego do szkoły średniej”.

Przy szkole wzorowo **zakład freblowski** dla dzieci od lat 4-6.

Informacje, zapisy — codziennie, od 3—6-ej po południu.

Podług najostatniejszych wskazówek technicznych urządzona.

APRETURA i FARBIARNIA

w centrum miasta, z pierwszorzędną klientelą, z powodu rozmaitych okoliczności do odnawiania, ewentualnie do sprzedania. Oferty pod „Dobry interes” składać można w Adm. „Rozwoju” Zaproponowani są tylko pośrednicy pierwszorzędni.

3208

Staro-Zarawska № 27 róg Kruczej

ZAKŁAD FREBLOWSKI

3220

S. Macińskiej

przyjmuje dzieci od lat 3-6 do 8. — Zapisy codziennie.

W 7-mio klasowym zakładzie naukowym żeńskim

Maryi Szczyglińskiej

Widzewska 119

zapisy rozpoczęte. Lekcje 3-go września.

2669

WSPÓLNIAK

z kapitałem od 5,000 do 6,000 rb. obeznany z prowadzeniem restauracji i t. p. interesu, lub też energiczny, poszukiwany w celu rozwinięcia interesu, położonego w centrum miasta. Oferty pod lit. „L. K. 114” w adm. tego pisma.

3260

Paryżanka dyplomowana poszukuje **LEKCYI języka francuskiego i literatury**. Przyjmuje jedno lub dwoje dzieci na stancję, zapewniając troskliwą opiekę. Oferty przyjmuje Biuro Męzla, Piotrkowska Nr. 102 pod „Dyplomowaną”.

2681

Nauka robót rękodzielniczych

dla pań i panienek, od 9—12 i 4—7 3 r. miesięcznie 7—9 dla dziewcząt fabrycznych po 50 kop. tygodniowo. Nauka rozpoczyna się 1 września u Heleny Lipińskiej, Mikołajewska 34 m. 46.

3194

Potrzebny palacz

do kotłów z przegrzewaczami. Zgłaszać się zaraz do fabryki Piotrkowska 214.

3216

Szkoła prywatna

A. RYBAKA

Pasaż - Szulca № 11.

Zapis uczniów codziennie. 3160

Szkoła freblowska

Od d. 1-go października r. b. będzie otworzona przy ulicy Zgierskiej № 78.

J. Sarnowskiej.

PIELI, LISZAJE, WAGRY, PRYSZCZE, ŁUPIEŻ
SWĘDZENIE i wszelkie NIECZYSTOŚCI SKÓRY
 leczy i usuwa tylko **LECZNICZE ŻOŁAKOWE**



D-ra OBERMEYERA, z wizerunkiem „SIOSTRY MIŁOSIERDZIA” na każdym kawałku:

MILIONY LUDZI ULECZONYCH

Po krótkotrwałym użyciu świetny wynik.

1411

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych

NOWOOTWORZONA

SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA

W. Guleckiego przy współpracy z p. M. Wesołęk

Wólczańska № 43

przyjmuje dzieci od lat 6-ciu i gruntownie przysposabia do szkół średnich. — Lokal obszerny, wygodny, urządzony podług najnowszych wymagań pedagogiki i higieny. — Zapisy, informacje — codziennie od godz. 3—6-ej po południu.

3178

Kursy języków nowożytnych

D-ra KUMMERA

PIOTRKOWSKA 79.

PIOTRKOWSKA 79.

Dnia 2-go września rozpoczynają się

NOWE WYKŁADY

jęz. rosyjskiego, niemieckiego i angielskiego.

Próbna lekcja bezpłatna i do niczego nie obowiązująca. Zapisy przyjmuje oraz bliższych informacji udziela codziennie od godz. 10—1 i od 4—10 Kancelarya Kursów.

3190

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji towarowej Łódź-Fabr. w dniu 5 września n. st. 1912 r. o godzinie 10-ej rano na zasadzie artykułu 40 i 84 ogólnej ustawy Rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośnej licytacji znalezione bez dowodów na st. Kuluszki F.-Ł. następujące przedmioty: ubranie gotowe, superfosfat, bagaż i towar łokciowy, jak również nie przyjęty przez odbiorcę na st. Łódź-Fabr. ser z przesyłki Tewli 59208.

W razie gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na st. Łódź-Fabr. w d. 6 września n. st. 1912 r. o godzinie 10 rano.

2719

REPREZENTANT

w Moskwie jednego z poważnych domów tutejszych, chrześcijanin, bawiący obecnie w Łodzi, przyjmie zastępstwo lub zlecenia najważniejszej firmy na okrąg Moskiewski. Referencje na miejscu. Oferty w „Rozwoju” pod „№ 1635”.

3234

Wykłady na

kursach wieczornych dla dorosłych

przy szkole J. Radwańskiego,

3260

w Łodzi, Zawadzka № 9

w Łodzi, Zawadzka № 9

rozpoczną się 4-go Września r. b. o godz. 7-ej wieczorem.

Egzaminy wstępne w 4-ro klasowej szkole miejskiej prywatnej z prawami rządowymi

W. I. Jewcehewicza

odbędzie się w dniach 24 i 25 sierpnia r. b. o godz. 9 rano, w lokalu szkolnym, przy ul. Konstantynowskiej № 72.

3264

Lekcje w

3266

SZKOLE PRYWATNEJ

W. Szulca

rozpoczęły się 20 sierpnia. Zapis kandydatów odbywa się codziennie od 9 do 7-ej.

Ewangelicka 18. (Mikołajewska 83).